

tygodnik

Śląsko-Dąbrowski

Tygodnik bezpłatny

ISSN 1732-3940

Nr 14/2006 • Katowice, 4 kwietnia 2006 r.



Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarność” zdecydował o zmianach w składzie Prezydium ZR. Nowym wiceprzewodniczącym ZR został Władysław Molęcki, a członkiem prezydium - Bogdan Biś. - Jestem przekonany, że Śląsko-Dąbrowska „S” będzie miała z nich dużo pożytku - mówi o nowych prezydiantach szef regionu Piotr Duda.

Najcenniejszy dar człowieka

W Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarność" trwają Dni Honorowego Krwiodawstwa. 2 kwietnia - dokładnie w rocznicę śmierci Jana Pawła II - punkt krwiodawstwa stanął w Piekarach Śląskich, przy pomniku Papieża - Polaka. Krew chciało oddać blisko 50 osób, ostatecznie zakwalifikowano 28 chętnych, w tym aż 12 kobiet. Plonem akcji było ok. 13 litrów tego najcenniejszego z leków.

Dzień później pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zawitali do siedziby Zarządu Regionu.

Czytaj na stronie 5

W NUMERZE:

Mniej pociągów?

Trwają negocjacje pomiędzy PKP Przewozy Regionalne a Sejmikiem Samorządowym Województwa Śląskiego.

Ich stawką jest utrzymanie, jak największej ilości połączeń lokalnych. Do końca czerwca warunkowo kursuje ponad 150 spośród 550 pociągów regionalnych. Najbliższe tygodnie pokażą, które z nich rzeczywiście znikną z rozkładu jazdy.

Utrzymanie wszystkich połączeń regionalnych kosztuje 198 mln zł, a przychody z ich użytkowania wynoszą zaledwie 94 mln zł.

Czytaj na stronie 7

Z okazji przypadającego 7 kwietnia Dnia Pracowników Ochrony Zdrowia życzę wszystkim zatrudnionym w tej branży satysfakcji płynącej z Waszej służby oraz godnych warunków pracy. Niech Wasze starania o poprawę warunków zatrudnienia przyniosą wreszcie wymierne efekty, z korzyściami nie tylko dla Was i Waszych rodzin, ale i wszystkich pacjentów.

*Przewodniczący Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
Piotr Duda*

LICZBA TYGODNIA...

247...

... nowych pracowników rozpoczęło w zeszłym tygodniu pracę w kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Na prasowe ogłoszenie o wolnych miejscach w JSW odpowiedziało prawie 9 tys. osób. Pracę dostał 1 na 35 chętnych. Do końca roku firma zamierza przyjąć jeszcze prawie tysiąc nowych pracowników. JSW musi przyjmować do pracy, bo dotychczasowi zatrudnieni odchodzą, np. na emeryturę.

Przyjmowani pracownicy musieli przejść szereg badań, w tym specjalistycznych badań psychotechnicznych, przeprowadzanych przez psychologów. Mniej niż połowa przyjętych pracowników wcześniej w kopalniach. Pozostali to m.in. mechanicy, elektrycy itp.

To pierwsza z czterech grup, jakie w tym roku zostaną przyjęte do kopalń JSW. W kolejnych kwartałach pracę dostanie jeszcze blisko tysiąc osób. Spółka nie zamierza już ogłaszać nowego naboru, wybierając kolejnych pracowników spośród już zgłoszonych ofert. Szansę na przyjęcie nadal mają osoby poniżej 35 lat - ślusarze, elektromonterzy, górnicy i pomoc dołowa, a także pracownicy z wykształceniem wyższym: górnicy, elektrycy, mechanicy, hydraulicy, automatycy i ekonomiści.

Pierwszeństwo przy przyjmowaniu mają byli pracownicy JSW, którzy utracili prawo do pobierania renty. O pracę nie mogły natomiast ubiegać się osoby, które w przeszłości odeszły z górnictwa korzystając z osłon socjalnych, m.in. jednorazowych odpłatności.

NAPISANO

Jaruzelski oskarżony o zbrodnię komunistyczną

(www.gazeta.pl, 1 kwietnia 2006 r.)

Katowicki IPN oskarżył generała **Wojciecha Jaruzelskiego** o zbrodnię komunistyczną - kierowanie zbrojnym związkiem przestępczym, który wprowadził stan wojenny.

To zdarzenie wpisuje się w logikę działania obecnej władzy - odpowiada generał.

Przesłuchanie generała odbyło się w Warszawie w siedzibie IPN. Prokurator **Przemysław Piątek** przedstawił mu zarzut kierowania związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym w dniach od 27 marca 1981 r. do 12 grudnia 1981 r. oraz od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1982. Ten związek - według IPN - przygotował, a następnie wprowadził nielegalny stan wojenny.

27 marca 1981 r. premier Jaruzelski i **Stanisław Kania**, I sekretarz KC PZPR, podpisali dokument "Myśl przewodnia wprowadzenia stanu wojennego" oraz wytyczne o działaniu centralnej administracji państwowej w warunkach stanu wojennego i działaniu jednostek wojskowych. Zaś 12 grudnia powstała Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego.

Generał nie przyznał się do winy. - Uzasadnienie decyzji zostanie mi przesłane około 10 maja, wówczas będą mógł odnieść się do zarzutów - powiedział Wojciech Jaruzelski.

Według komunikatu IPN przestępstwa generała polegały na: "pozbawianiu wolności poprzez internowanie i wykonywanie kar pozbawienia wolności orzeczonych za czyny wcześniej niekaralne oraz innych przestępstw przeciwko wolności, a nadto naruszaniu nietykalności cielesnej, tajemnicy korespondencji i praw pracowniczych obywateli polskich, głównie skupionych w ruchu społecznym związanym z NSZZ "Solidarność". Te przestępstwa zagrożone są karą więzienia do lat ośmiu.

Podobne zarzuty zostały przedstawione w czwartek b. ministrowi obrony gen. **Florianowi Siwickiemu** oraz wiceministrowi obrony i sekretarzowi Komitetu Obrony Kraju gen. **Tadeuszowi Tuczapskiemu** (grozi im pięć lat więzienia). (...)

Historyk prof. **Andrzej Chwalba** przypomina, że część historyków podważyła twierdzenia Jaruzelskiego, że wprowadzenie stanu wojennego podyktowane było stanem wyższej konieczności - obawą przed radziecką interwencją. Zdaniem Chwalby, skoro prokuratura postawiła zarzuty Jaruzelskiemu, też znalazła widocznie wystarczające podstawy do tego, aby wersję generała zakwestionować.

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Jastrzębie Zdrój

20 marca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komisji Zakładowej NSZZ „S” Służb Komunalnych w Wodzisławiu Śląskim, gdzie w wyniku przeprowadzonych wyborów przewodniczącym została **Kazimierz Piechaczek**.

21 marca odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” Przedsiębiorstwa Gospodarki Wodnej i Rekultywacji. Związkowcy powierzyli funkcję przewodniczącego Komisji **Stefanowi Kaluży**.

22 marca przeprowadzone zostały wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” Wojewódzkiego Szpitala Chorób Płuc w Wodzisławiu Śląskim. Na przewodniczącą wybrano **Izabelę Liżniewicz**.

22 marca odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” ZOZ w Rydułtowach. Przewodniczącym został **Kazimierz Nawrat**.

22 marca związkowcy Oświaty NSZZ „S” z Jastrzębia Zdroju funkcję przewodniczącego powierzyli **Mirosławowi Swatkowi**.

23 marca wybrano władze Komisji Zakładowej NSZZ „S” Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa”. Przewodniczącym został **Dariusz Buczek**.

23 marca przeprowadzono wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie, gdzie na przewodniczącą wybrano **Piotra Kaletę**.

24 marca wybrano władze Komisji Zakładowej NSZZ „S” Urzędu Miasta w Pszowie. Tam przewodniczącą została **Alicja Nawrat**.

25 marca odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” KWK „Rydułtowy”. W nowej kadencji funkcję przewodniczącego pełnić będzie **Jan Olszewski**.

25 marca związkowcy „S” Zakładu Odmetanowania Kopalń w Jastrzębiu Zdroju na przewodniczącą Komisji Zakładowej wybrali **Mirosława Janiszewskiego**.

28 marca odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” Miejskiego Zarządu Nieruchomości w Jastrzębiu Zdroju. Przewodniczącym został **Stanisław Krzywicki**.

29 marca w Zakładzie Logistyki Materiałowej odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze tamtejszej Komisji Zakładowej NSZZ „S”, w wyniku którego na przewodniczącą wybrano **Bogusława Siwca**.

BT Pszczyna

24 marca w siedzibie pszczyńskiego BT odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze delegatów Komisji Zakładowej NSZZ „S” Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych. Związkowcy ponownie zaufaniem obdarzyli **Urszulę Woźnicę**, wybierając ją na przewodniczącą.

27 marca wybrano władze Komisji Zakładowej NSZZ „S” przy Konsorcjum Ochrony Kopalń w Brzeszczach. Kolejną kadencję funkcję przewodniczącego pełnić będzie **Aleksander Zontek**.

28 marca odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „S” Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pszczynie. Tam ponownie na przewodniczącą wybrano **Krystynę Mních**.

BT Zawiercie

Potężny bukiet kwiatów przyniosła, zaproszona na piątkowe Międzyzakładowe Zebranie Delegatów (MZD) "Solidarności" Pracowników Ochrony Zdrowia **Teresa Bienko**, dy-

rektor zawierciańskiego Szpitala Powiatowego. Kwiaty były przeznaczone dla ustępującej przewodniczącej **Teresy Zaporowskiej**, która nie ubiegała się o reelekcję, a we władzach komisji zakładowej zasiadała nieprzerwanie od początku istnienia Związku, początkowo jako wiceprzewodnicząca (1980-81), a następnie szefowa (od 1989) "Solidarności" zawierciańskiej służby zdrowia. Następczynią Teresy Zaporowskiej została **Małgorzata Grabowska**, dotychczasowa sekretarz, którą poparło 25 z 44 głosujących delegatów. Jednogłośnie natomiast na WZD Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" wybrana została **Małgorzata Benc**, wywodząca się ze służby zdrowia, szefowa zawierciańskiego Biura Terenowego "S". Dostała ona również najwięcej głosów (37 z 39 ważnych i 43 oddanych) w wyborach do 15-osobowej komisji międzyzakładowej. W składzie



Podczas zebrania delegatów zawierciańskiej służby zdrowia długo dyskutowano o zapaści polskiego systemu ochrony zdrowia

tęgo silnie sfeminizowanego gremium znalazł się jeden przedstawiciel "brzydszej płci", **Witold Nowakowski**. Wśród 51 wybranych delegatów, reprezentujących ponad ćwierćsięć "Solidarności" zawierciańskiej służby zdrowia, panów było pięciu.

Wybory podczas MZD w zawierciańskim szpitalu poprzedziła długa, blisko trzygodzinna dyskusja nad fatalną kondycją polskiej służby zdrowia i jeszcze gorszymi wynagrodzeniami oferowanymi jej pracownikom. Podkreślano, że brak kompleksowych rozwiązań ministerialnych zaczyna grozić likwidacją szpitali i to nie z powodu zadłużenia, ale braku personelu, zwłaszcza średniego. Pielęgniarki coraz częściej wybierają zarobkową emigrację i trudno im się dziwić, skoro o tysiączłotowej pensji w Zawierciu mogą tylko pomarzyć, a w Leeds zarobią tysiąc, ale brytyjskich funtów.

Zanim w zawierciańskim szpitalu zakończyła się dyskusja, podczas odbywającego się równoległe zakładowego zebrania "Solidarności" RPWiK Zawiercie zdołano przeprowadzić wszystkie wybory. Przewodniczącą ponownie wybrano **Zofię Wódkę**, która otrzymała poparcie wszystkich obecnych. Jednogłośnie wybrano także pięcioosobową komisję zakładową, trzyosobową komisję rewizyjną oraz elektorów do wyborów delegata na WZD Regionu Śląsko-Dąbrowskiego "S". Zostali nimi Zofia Wódka i **Wojciech Śmidecki**.

Równie sprawnie i szybko wybierano w czwartek władze stuosobowej "Solidarności" Ospel Wierbka. Przewodniczącą ponownie został **Janusz Nowak**, którego poparło 24 z 26 głosujących delegatów. Komplet głosów Janusz Nowak otrzymał natomiast podczas wyborów elektorów. Choć kandydatów było więcej niż mandatów, to czwórkę elektorów wybrano podczas jednego głosowania. Dwie tury potrzebne były jedynie przy wyborach siedmioosobowej komisji zakładowej, ale biorąc pod uwagę, iż kandydatów było 11, to i tak był dobry wynik. (zaw)



Jedynie pozytywne na mistrzostwach będzie to, że Polacy i Anglicy wp... naszej policji

Komisja Trójstronna:

Będzie projekt umowy społecznej

Pod koniec marca Komisja Trójstronna podjęła uchwałę w sprawie działań zmierzających do zawarcia umowy społecznej.

"Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno-Gospodarczych uznaje za zasadne podjęcie działań nad przygotowaniem projektu umowy społecznej Gospodarka - Praca - Rodzina - Dialog. Jedynie bowiem w drodze dialogu można wypracować kompleksowe rozwiązania trudnych problemów gospodarczych i społecznych Polski oraz osiągnąć takie cele, jak wysoki rozwój gospodarczy, tworzenie nowych miejsc pracy i radykalny spadek bezrobocia oraz rozwój rodziny i społeczeństwa obywatelskiego" - napisano w uchwale.

W najbliższym czasie zostaną powołane zespoły problemowe, które rozpoczną pracę w następujących obszarach:

- tworzenie nowych miejsc pracy, polityka zatrudnienia i instytucje rynku pracy,

- warunki rozwoju społeczno-gospodarczego i przedsiębiorczości,
- zabezpieczenie społeczne,
- polityka rodzinna,
- ochrona zdrowia,
- dialog, partnerstwo społeczne i społeczeństwo obywatelskie.

Zakreślone powyżej obszary nie wyczerpują wszystkich tematów, które będą omawiane podczas negocjacji, dlatego na wniosek każdej ze stron będzie je można konsekwentnie poszerzać. Umowa społeczna stanie się przedmiotem szerokiej debaty publicznej, która umożliwi przystąpienie do niej ogólnopolskim instytucjom i organizacjom społecznym i samorządowym, akceptującym jej treść.

Oceniając uchwałę strona społeczna podkreśliła rolę polityki społecznej i uczciwej konkurencji. Pracodawcy zwracali uwagę na konieczność wzrostu gospodarczego. Wszyscy zgodni byli co do konieczności walki z bezrobociem.

Najszczerze wyrazy współczucia i wsparcia

Bożenie Borys-Szopie

Główniej Inspektor Pracy
byłej wiceprzewodniczącej Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
z powodu śmierci

OJCA

składa
w imieniu Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności”
Przewodniczący ZR Piotr Duda

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

OJCA

naszej serdecznej Koleżanki

Bożeny Borys-Szopy

Główniej Inspektor Pracy,
byłej wiceprzewodniczącej Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”,
a jednocześnie naszej przełożonej.
Wyrazy najgłębszego współczucia
przekazują

koleżanki i koledzy z redakcji Tygodnika Śląsko Dąbrowskiego

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance Bożenie Borys-Szopie

z powodu śmierci

OJCA

składa
Komisja Zakładowa NSZZ „S” KWK „Budryk”

Wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze

ś. p. ALEKSANDRA BORYSA

i okazywali nam współczucie i wsparcie w tych trudnych chwilach
składamy głębokie podziękowania.

Żona Joanna Borys i córka Bożena Borys-Szopa z mężem i dziećmi

25 lat „Tygodnika Solidarność”:

Jubileusz legendy

3 kwietnia 1981 roku ukazał się pierwszy numer "Tygodnika Solidarność", którego wydawcą była wtedy Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność".



Pierwszy numer „Tygodnika Solidarność” ukazał się 3 kwietnia 1981 r.

Pierwszym redaktorem naczelnym tygodnika był **Tadeusz Mazowiecki**. Do wprowadzenia stanu wojennego wyszło 37 numerów, każdy w nakładzie ponad 0,5 mln egzemplarzy. Po reaktywowaniu "Solidarności" pierwszy numer ukazał się 2 czerwca 1989 r. Odtąd już nieprzerwanie, mimo zmian redaktorów naczelnych i całych zespołów - jest nadal opiniotwórczym tygodnikiem



„Tygodnik Solidarność” w 1989 r.



Obecny zespół „Tygodnika Solidarność”

społeczno-politycznym. Nieprzerwanie był i jest pismem NSZZ "Solidarność".

Czym wyróżnia się "Tygodnik Solidarność" w tym ostatnim ćwierćwieczu prasy polskiej? Jest zaledwie kilka pism opiniotwórczych, które mają swoją legendę i na pewno do nich należy "Tygodnik Solidarność". Ta legenda wynika przede wszystkim z misji, jaką on zawsze spełniał. W roku 1981 polegała ona na przełamywaniu monopolu na informację i wiedzę w oficjalnym obiegu prasy i na formowaniu polityki NSZZ "Solidarność". I to zaangażowanie - bo zawsze redakcji chodziło o kultywowanie ideałów Sierpnia - było wyrażane także przez ostatnie 17 lat. Czasy transformacji to opisywanie, a niekiedy wręcz nawet prowokowanie wyzwań, przed którymi stawiała nas zmieniająca się rzeczywistość, aż po dzień dzisiejszy, kiedy problematyka pracownicza stanowi zasadniczy nurt pisma.

Z okazji 25-lecia "Tygodnika Solidarność" w połowie kwietnia nakładem wydawnictwa Tysol ukaże się w księgarniach książka reportażowa "Ludzie Tygodnika Solidarność". Dzięki niej czytelnik pozna historię pisma, ale przede wszystkim biografie ludzi mających wpływ na jego oblicze. Będą to jego redaktorzy naczelni, jak **Tadeusz Mazo-**

wiecki czy **Jarosław Kaczyński**, ale także wybitni dziennikarze czy współpracownicy jak **Zbigniew Herbert**, **Tomasz Strzembosz** czy **Jan Pietrzak**. W rocznicowym tygodniu ukaże się już 915 numer "Tygodnika Solidarność", czyli za niecałe 2 lata będziemy świętować tysięczny numer naszego pisma.

*Jerzy Kłosiński
Redaktor Naczelny
„Tygodnika Solidarność”*

Wyrazy najgłębszego współczucia

Koleżance Bożenie Borys-Szopie

z powodu śmierci

OJCA

składają połączeni w bólu
koleżanki i koledzy
z Komisji Zakładowej NSZZ „S” Real Czeladź

KWK „Budryk”:

Relikt PRL-u

Decyzję ministra gospodarki Piotra Woźniaka odwołującą Piotra Czajkowskiego, prezesa zarządu KWK „Budryk” S.A. z pełnionego stanowiska załoga kopalni przyjęła z dużym zadowoleniem.

Powodem odwołania prezesa był raport delegatury NIK w Katowicach, w którym zawarte zostały m.in. informacje o korupcyjnych metodach zarządzania spółką, niejasnych umowach przetargowych niezgodnych z uchwałami Walnego Zgromadzenia, pożyczkach udzielonych związkowi zawodowemu, o konflikcie ze stroną społeczną oraz fałszowaniu czasu pracy.

Okazuje się jednak, że odwołanie zarządzającego spółką niewiele zmieniło. Aktualnie Piotr Czajkowski pełni funkcję dyrektora kopalni i kierownika ruchu zakładu.

Wojódzkiej w Katowicach, w trakcie którego przesłuchiwany był również przewodniczący rady nadzorczej, w celu wyjaśnienia korupcyjnych metod zarządzania spółką.

– To hipokryzja, że przewodniczący rady dopuszcza do konkursu na prezesa „Budryka” osobę tkwiącą w korupcyjnym układzie – oburza się **Andrzej Powała**, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „S” KWK „Budryk” S.A. – Życzę szczęścia wiceministrowi Poncyliuszowi w robieniu porządku z ludźmi starego systemu na Śląsku. Podpowiadamy mu by skorzystał ze swojego prawa i zmienił skład rady nadzorczej, bo inaczej głową muru nie przebiję.

A. Powała zauważa również, że nie trzeba jeździć na Białoruś, gdzie panuje dykta-



30 i 31 marca w „Budryku” na wszystkich zmianach odbyły się masówki, w trakcie których załoga została poinformowana o aktualnej sytuacji zakładu

– To jest kpina z państwa prawa i z decyzji ministra, któremu wydawało się, że rozwiązał problem naszej kopalni – komentują związkowcy zakładowej „Solidarności”. – Okazuje się, że o Czajkowskiego zadbał rządzący górnictwem układ towarzysko-biznesowy.

Mianem wielkiego optymisty związkowcy z „Budryka” określają wiceministra gospodarki **Pawła Poncyliusza**, który zapowiedział, że z tymże układem zamierza walczyć. W ironię, w konkursie na stanowisko prezesa KWK „Budryk” stanął dotychczasowy wiceprezes kopalni **Marian Kurpas**, który jest podobnie jak Czajkowski, odpowiedzialny za nieprawidłowości w zarządzaniu spółką.

– On również odpowiada za zakup starych obudów zmechanizowanych firmy „SATO”, za brak nadzoru właścicielskiego, gdy był członkiem rady nadzorczej, manipulowanie wynikami finansowymi kopalni, niespektowanie uchwał Ministerstwa Skarbu Państwa dotyczących odejść na emerytury pracowników bez względu na zajmowane stanowisko, za przetargi sprzeczne z decyzjami Walnego Zgromadzenia oraz pracę w nadgodzinach – takie oskarżenia kieruje strona związkowa pod adresem M. Kurpasa.

Zdaniem związkowców, skandalem jest, że rada nadzorcza, będąca organem nadzoru właścicielskiego, nie interweniuje i nie dba o interes Skarbu Państwa. Przypomina, że w sprawie nieprawidłowości w kopalni toczy się postępowanie w Komendzie Wo-

tura i łamane są prawa człowieka, gdzie człowiek traktowany jest przedmiotowo. Wystarczy przyjechać do kopalni „Budryk” w Orontowicach...

– Zapraszam do naszego zakładu zwłaszcza wszystkich tych, którzy z nostalgią i tęsknotą wspominają minioną epokę. – Sądzę, że można by nieźle zarobić, wykorzystując kopalnię „Budryk” jako relikw PRL-u – zapewnia przewodniczący. Wciąż jednak wierzymy, że prawda zwycięży, bo to my mamy rację. Mamy również za sobą załogę, na której można polegać. Przez dwa ostatnie lata, z jej pomocą wywalczyliśmy należne nam pieniądze za uczciwą i wydajną pracę.

B.G.

7 kwietnia pracownicy służby zdrowia będą obchodzić swoje święto. To szczególny dzień przypominający o trudnej i pełnej poświęcenia pracy.

Jednak często dumę z wykonywanego zawodu przesłaniają im zbyt niskie - nie pozwalające na godną egzystencję - uposażenia. Pracownicy śląskiej służby zdrowia 7 kwietnia wezmą udział w akcji protestacyjnej zorganizowanej przed Sejmem i Ministerstwem Zdrowia.

- Będziemy domagać się rozwiązań systemowych umożliwiających wzrost wynagrodzeń osób zatrudnionych w naszym sektorze - mówi przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”, **Ewa Fica**. - Do podjęcia ak-

NASZE KOMISJE:

MOZ NSZZ „S” WPR w Katowicach i ZDP w Tarnowskich Górach

24 marca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach i Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach. Przewodniczącym MOZ na kadencję 2006-2010 ponownie został Jacek Szarek.

nach zawodowo. Ponadto w strukturze MOZ funkcjonuje prężnie działające Koło Emerytów i Rencistów NSZZ „S”, skupiające byłych pracowników służby zdrowia z całego powiatu tarnogórskiego.

– Nową kadencję rozpoczynamy z zamiarem poprawy stosunków panujących pomiędzy pracodawcą a „S” w Szpitalu Nr 3 w



W składzie MOZ znaleźli się: **Joanna Kuś, Justyna Galwa, Ryszard Kucharczyk, Grażyna Strucka, Lidia Krywacka, Janusz Orłowicz, Jerzy Bobowicz, Barbara Kowalska, Weronika Korczak, Wioletta Lesik, Katarzyna Gluta**.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: **Jerzego Kusia, Aldonę Dragon, Zofię Gala-chowską**.

MOZ tworzą związkowcy z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tarnowskich Górach, Samodzielnego Publicznego ZOZ Zakładu Pulmonologii w Tarnowskich Górach oraz z Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego nr 3 w Tarnowskich Górach. Obecnie organizacja liczy 289 osób czyn-

Tarnowskich Górach – informuje J. Szarek. – Dyrekcja na każdym kroku umniejsza znaczenie związków zawodowych w placówce. Stosuje różne sztuczki zmuszające pracowników do rezygnacji z członkostwa w „S”. W tym szpitalu nasz Związek to bardzo niepożądana organizacja.

Jednym z zadań MOZ jest również aktywizacja związkowa młodych ludzi, zatrudnionych zwłaszcza w pogotowiu ratunkowym. W tym celu związkowcy już nawiązali współpracę z dyrektorami szkół ratownictwa medycznego, sprowadzającą się m.in. do organizacji spotkań z przyszłymi absolwentami.

Beata Gajdziszewska

Służba zdrowia:

Protest zamiast świętowania

cji zmusza nas brak jakichkolwiek perspektyw na przyszłość.

Do protestu przygotowuje się Konfederacja Pracowników Ochrony Zdrowia, Okręgowa Izba Lekarska i związkowcy z Regionu Częstochowa NSZZ „S”.

RSOZ zdecydowanie sprzeciwia się takiej sytuacji, w której podwyżki dostaliby tylko lekarze.

– Lekarz jest jedną z najważniejszych osób w służbie zdrowia, ale nie jedyną, dzięki której pacjent może czuć się bezpiecznie – dodaje E. Fica – Listę naszych członków zaczynają osoby z najniższego personelu, a kończą profesorowie akademicy.

Za rozwiązania systemowe związkowcy uważają takie, które pozwolą na wzrost wynagrodzeń we wszystkich grupach zawodowych, w zależności od posiadanych kwalifikacji.

„Solidarność” nie akceptuje i zdecydowanie odcina się od formy protestu wybranej przez lekarzy, którzy zapowiadają, że 7 kwietnia w całym kraju wezmą urlopy na żądanie. Kilka dni temu właśnie w ten sposób protestowali łódzcy medycy.

– Największy koszt takiego protestu ponoszą pacjenci. Nie możemy narażać ich zdrowia – mówi przewodnicząca – Pacjenci nie mogą cierpieć dlatego, że ani ministerstwo zdrowia, ani rząd nie robią nic, by poprawić nasze wynagrodzenia.

Zdaniem E. Ficy pacjentom należy się rzetelna informacja o sytuacji pracowników służby zdrowia, a lekarze, którzy 7 kwietnia nie przyjdą do pracy powinni udać się do Warszawy i przyłączyć do protestujących kolegów.

Agnieszka Konieczny

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" zdecydował o zmianach w składzie Prezydium ZR.

Z funkcji wiceprzewodniczącej zrezygnowała **Bożena Borys-Szopa**, która kilka tygodni temu została powołana na stanowisko Głównego Inspektora Pracy. - Drzwi w Państwowej Inspekcji Pracy są dla was zawsze otwarte - zapewniła członków ZR Bożena Borys-Szopa. - W pracy Głównego Inspektora będę sobie stawiała te same cele, co w "Solidarności": przede wszystkim ochronę praw pracowników. Szczególnie zależy mi na ochronie wynagrodzeń. Nie zamierzam prowadzić jednak walki z uczciwymi pracodawcami, oni są naszymi sojusznikami - powiedziała Bożena Borys-Szopa, która podczas posiedzenia otrzymała z rąk przewodniczącego **Piotra Dudy** Złoty Medal Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności".

Zarząd Regionu powołał w jej miejsce nowego wiceprzewodniczącego. Został nim **Władysław Mołęcki**, wieloletni przewodniczący związku w Hucie Katowice. Mołęcki podczas niedawnych wyborów w hucie nie kandydował już na stanowisko przewodniczącego. Jego następcą został wtedy **Jerzy Goiński**, dotychczasowy wiceprzewodniczący. - Związek jest dla mnie po rodzinie najważniejszy. Stawiam sobie te same cele, co podczas pracy w hucie. Chcę, by "Solidarność" w Regionie była liczna i silna - powiedział Mołęcki.

Zarząd Regionu powołał również w skład prezydium **Bogdana Bisia**, dotychczasowego szefa "Solidarności" w ZG "Sobieski".

- Po odejściu Bożeny skład prezydium trzeba było poszerzyć. Władek Mołęcki i Bogdan Biś to świetni związkowcy. Znać ich doskonale i jestem przekonany, że Śląsko-Dąbrowska "Solidarność" będzie miała z nich dużo pożytku - rekomendował nowych członków prezydium ZR szef



- W pracy Głównego Inspektora będę sobie stawiała te same cele, co w „Solidarności” - zapewniła Bożena Borys-Szopa

Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" Piotr Duda.

Wojciech Gumulka

Członkowie Zarządu Regionu przyjęli sprawozdanie finansowe za 2005 rok oraz przyjęli budżet Zarządu Regionu na rok 2006. Zapoznali się również z przebiegiem związkowych wyborów. - Przebiegają płynnie, choć niektóre komisje nie wybrały jeszcze swoich władz i przedstawicieli. Tym samym nie będą miały swoich delegatów we władzach regionalnych i branżowych - powiedział Piotr Duda.

Przewodniczący ZR poinformował również o przygotowaniach do obchodów 25-lecia pacyfikacji kopalni "Wujek". - W tym roku, oprócz wyborów, to nasze najważniejsze zadanie. Patronat nad obchodami objęli m. in. prezydent **Lech Kaczyński**, arcybi-

Władysław Mołęcki

Od 1980 jest członkiem "Solidarności". Za działalność związkową wyrzucony z pracy w Katowickiej Centrali Materiałów Budowlanych. Zatrudniony w Hucie Katowice, od początku działał w tamtejszej "Solidarności". W 1998 roku został przewodniczącym tamtejszej komisji. Po dwóch kadencjach zrezygnował z kandydowania na kolejną. Jak mówi, "Solidarność" w hucie potrzebowała "nowego powietrza".

- "Solidarność" musi być blisko ludzi, wychodzić naprzeciw ich problemom. Jestem zwolennikiem hasła Wojciecha Młynarskiego "róbmy swoje" - mówi Władysław Mołęcki. - Musimy pamiętać, że działamy dzięki i dla ludzi. A problemów jest mnóstwo. Przed nami również problemy przyszłości, czyli np. globalizacji kapitalizmu.

Władysław Mołęcki ma 57 lat. Z żoną Geno-

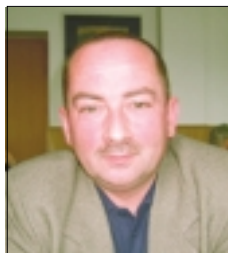


wefą mają troje dzieci - 31-letniego Gabriela (jest księdzem), 27-letnią Martę i 11-letniego Szymona. Mołęcki interesuje się sportem - przez 8 lat podnosił ciężary, teraz regularnie gra w piłkę. W wolnych chwilach gra na gitarze. Ma też uprawnienia do ... prowadzenia lokomotyw.

Bogdan Biś

Członkiem "Solidarności" jest od 1980 roku. Przez ostatnie dwie kadencje szefował związkowi w ZG "Sobieski". W prezydium ZR zajmie się interwencjami związkowymi. Będzie też odpowiadał za organizację najbliższego Walnego Zebrania Delegatów, które w czerwcu odbędzie się w Jaworznie.

Bogdan Biś ma 43 lat. Razem z żoną Anną wychowują 17-letnią Jadwigę, 15-letniego Wojtkę i 11-letnią Kasię. Nowy członek prezydium ZR w wolnych chwilach lubi dobrą lekturę. Amatorsko gra też w piłkę nożną.



skup **Damian Zimoń**, premier **Kazimierz Marcinkiewicz** i przewodniczący **Janusz Śniadek** - powiedział Piotr Duda. - Ważną częścią obchodów będzie konferencja z udziałem naukowców z IPN. Wspólnie z katowicką Akademią Sztuk Pięknych przygotowujemy też konkurs na plakat obchodów. Wszystko po to, aby ta rocznica miała szerszy niż zwykle zasięg.

Przewodniczący Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym zapoznał członków ZR z przebiegiem akcji "Ujawnić prawdę". - Ci, którzy w latach 80. donosili na swoich kolegów i brali za to pieniądze, muszą się liczyć z tym, że ich nazwiska zostaną ujawnione. Zdecydują jednak o tym osoby, które

były przez nie inwigilowane - powiedział **Eugeniusz Karasiński**. - To ich ofiary będą miały decydujący głos w tej sprawie. Żadnych ograniczeń nie będzie jednak w ujawnianiu nazwisk etatowych pracowników Służby Bezpieczeństwa. Nie jesteśmy w tej akcji sami - współpracę już zadeklarowali działacze podziemnego Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Członkowie Stowarzyszenia już pracują nad przygotowaniem listy. Gotowe opracowanie za ok. miesiąca będzie opublikowane w Tygodniku Śląsko-Dąbrowskim oraz na stronach internetowych Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności".

Dni Honorowego Krwiodawstwa:

Najcenniejszy dar człowieka

W Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" trwają Dni Honorowego Krwiodawstwa.

2 kwietnia - dokładnie w rocznicę śmierci **Jana Pawła II** - punkt krwiodawstwa stanął w Piekarach Śląskich, przy pomniku Papieża - Polaka. Krew chciał oddać blisko 50 osób,



W Piekarach Śląskich ambulans do poboru krwi stanął przy pomniku Jana Pawła II

ostatecznie zakwalifikowano 28 chętnych, w tym aż 12 kobiet. Plonem akcji było ok. 13 litrów tego najcenniejszego z leków.

Dzień później pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zawitali do siedziby Zarządu Regionu. Tutaj krew oddawali pracownicy "Solidarności" a także górnicy z kopalni "Kazimierz-Juliusz". - Krew oddają od lat. To dar, który choremu może przekazać tylko inny człowiek. Tak samo jest ze szpikiem kostnym i narządami do pobrania - mówi **Agnieszka Grajcarek** z Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki, która jako jedna z pierwszych zgłosiła się do pobrania. Jej dane figurują również w banku dawców szpiku kostnego.

Kilkudziesięciu górników z kopalni "Andaluzja" oddało również krew w Piekarach Śląskich - Brzezinach, a także w hali sportowej w Rudzie Śląskiej - Halembie. - Górników nie mogło zabraknąć przy tej szczytnej akcji. Nie trzeba nas było zachęcać - w naszej



- To najcenniejszy dar dla innej osoby - mówi Agnieszka Grajcarek

branży krew to bezcenny dar, niestety tak często potrzebny - mówi **Andrzej Łukaszczyk** z kopalni Andaluzja.

W następnych dniach akcja zawita m. in.

do Jaworzna. 4 kwietnia związkowcy z ZG "Sobieski" i innych jaworznickich zakładów oddawać będą krew w tamtejszej hali sportowej. 6 kwietnia krew będą oddawać pracow-



nicy kopalni "Zofiówka" i innych jastrzębskich zakładów. Punkt krwiodawstwa działać będzie przy Szpitalu Wojewódzkim w Jastrzębiu Zdroju od godz. 8.30. Również 6 kwietnia krew oddawana będzie w Tarnowskich Górach. W tamtejszym szpitalu nr 1 przy ul. Opolskiej akcja rozpocznie się o godz. 8.30.

Decyzja o ustanowieniu 2 kwietnia - dnia śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II - Dniem Honorowego Krwiodawstwa NSZZ "Solidarność" zapadła podczas ostatniego Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" w Wasilkowie k. Białegostoku. Ale w tym roku 2 kwietnia przypadał w niedzielę. Wielu członków "Solidarności" było wtedy na pielgrzymce w Watykanie. Prezydium Komisji Krajowej zdecydowało więc o rozszerzeniu akcji na kilkanaście dni. Dlatego w Regionie Śląsko-Dąbrowskim akcja zaczęła się już w niedzielę 26 marca. Ponad stu związkowców z kopalni "Bielszowice" w Rudzie Śląskiej oddało 40,5 litra krwi.

Wojciech Gumulka

Strona finansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Polska Izba Ekologii:

Promowanie środowiska

Polska Izba Ekologii powstała w 1999 roku. Wtedy problemy ochrony środowiska nie wydawały się tak ważne jak dzisiaj.

Nie było też na Śląsku organizacji, które przykładałyby tak wielką wagę, do zachowania walorów przyrody dla przyszłych pokoleń.

Inicjatywa stworzenia PIE spotkała się z dużym oddźwiękiem. Jako organizacja samorządu gospodarczego zrzesza firmy, przedsiębiorstwa, biura projektowe i instytuty badawcze, których celem jest dążenie do poprawy stanu środowiska naturalnego w naszym kraju. W ciągu 6 lat działalności, dzięki staraniom i aktywności Rady, Zarządu oraz członków PIE, Izba stała się jedną z silniejszych organizacji w Polsce i stara się wychodzić naprzeciw potrzebom przedsiębiorstw skupionych w Izbie, a także wykazuje niezwykłą skuteczność w staraniach o poprawę stanu środowiska naturalnego oraz podniesienia świadomości ekologicznej mieszkańców Polski.

Obecnie do Polskiej Izby Ekologii należy 179 podmiotów gospodarczych, które produkują na rzecz ochrony środowiska, świadczą usługi w tym zakresie lub w swojej strategii gospodarczej ochronę środowiska uznają za priorytet. O tym, czy zrzeszone w Izbie podmioty odniosą gospodarczy sukces, nie decyduje jednak wysoka świadomość ekologiczna lecz prawno-ekonomiczne warunki prowadzenia działalności gospodarczej, innowacyjność, swobodny dostęp do rynku unijnego, a także do krajowych i unijnych środków pomocowych.

PIE współpracuje z Ministrem Ochrony Środowiska. Dzięki temu członkowie instytucji mogą skutecznie wpływać na kształt prawa w dziedzinie ekologii. Jest to możliwe dzięki szerokiemu gronu ekspertów, które współpracują z Izbą.

Fachowcy od ekologii

Z inicjatywą powołania eksperckiego grona wyszli przedsiębiorcy należący do PIE oraz samorządy lokalne. W lutym 2002 roku Izba powołała własną listę specjalistów. Takie działania wymogły rzeczywiste potrzeby. Podejmując te działania wzięto pod uwagę fakt, że wiele firm i instytucji ma problemy ze znalezieniem fachowców mogących wiarygodnie opinować projekty przedsięwzięć gospodarczych mających wpływ na środowisko. Na dzień dzisiejszy Polska Izba Ekologii współpracuje z 114 ekspertami.

Na tym jednak inicjatywa Izby się nie kończy. PIE chciałaby powołać przynajmniej kilkuset osobową grupę ekspertów, którzy zajmowałiby się takimi dziedzinami, jak gospodarka wodno-ściekowa, gospodarka odpadami, ochrona powietrza, ochrona przed hałasem i wibracjami, ochrona przyrody w najszerszych aspektach, postępowanie w sprawie oddziaływania na środowisko, prawa ochrony środowiska, inżynieria finansowa oraz zarządzanie projektami dotyczącymi ochrony środowiska.

Ze Śląska pochodzi około 70 podmiotów gospodarczych. Wprawdzie Izba mia-

ła swoje dwa oddziały w Poznaniu i w Stalowej Woli, ze względu na to jednak, że na Śląsku teren był najbardziej zdegradowany i tutaj doszło do najtrudniejszych do odrobienia zaniedbań w ochronie środowiska, zwłaszcza na tym regionie skupiła działanie.

– Nie ma w tym przesady – mówi prezes Polskiej Izby Ekologii **G. Pasieka**. – Wystarczy prześledzić programy unijne. Przekonamy się wtedy, że np. 50 - 60 proc. środków unijnych przeznaczonych na gospodarkę wodno-ściekową kierowanych jest na Śląsk. Podobnie jest z gospodarką odpadami. W tym zakresie do naszego regionu trafia 8 proc. środków.

Mimo więc, że podmioty Izby pochodzą z całej Polski, gros instytucji jest ze Śląska i ten obszar pozostaje priorytetowym terenem działania.

Co roku PIE nakierowuje swoją działalność na określony problem. W latach 2000-2002 dokonała się poważna przemiana dotycząca ochrony środowiska. Zmienionych zostało wówczas kilkadziesiąt ustaw w tym zakresie. W tym czasie, Izba reprezentująca sto kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych zbierała ich uwagi i czynnie uczestniczyła w tworzeniu nowego prawa.

Kolejny rok był sprawdzaniem papierowych zapisów w praktyce. Trzeba było również podmiotom zajmującymi się ekologią tłumaczyć, jak należy rozumieć zapisy nowych ustaw. Następnie, przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej PIE starała się należącym do niej podmiotom tłumaczyć, w jaki sposób można wykorzystać przynależność do UE i w jakim zakresie Wspólnota może pomóc rozwiązać polskie problemy.

– Staraliśmy się również pokazać zainteresowanym podmiotom, w jaki sposób można korzystać z unijnych pieniędzy i wskazywaliśmy im, jak można pisać programy – mówi Grzegorz Pasieka. – Z kolei po przystąpieniu do Unii ćwiczyliśmy programy spójności oraz uczyliśmy się korzystać z funduszy strukturalnych.

W ubiegłym roku i w bieżącym nacisk położony jest na zmiany w ochronie środowiska. Instytucje zainteresowane ekologią zebrały już przecież własne doświadczenia i warto je wykorzystać, aby zmieniło się prawo jak najlepiej służyło środowisku, a dzięki temu – nam wszystkim.

Wszystkie te wymienione zadania były możliwe dzięki wykorzystaniu ekspertów, z którymi współpracuje PIE. W najbliższych latach Izba chciałaby poszerzyć swoje grono ekspertów, a zwłaszcza dochować się wysoko wyspecjalizowanych fachowców, w takich dziedzinach jak:

- gospodarka wodno-ściekowa,
- gospodarka odpadami,
- ochrona powietrza,
- ochrona przed hałasem i wibracjami,
- ochrona przyrody,
- postępowanie w sprawie oddziaływania na środowisko,

- prawa ochrony środowiska,
- inżynieria finansowa,
- zarządzanie projektami.

Gdyby Izba dysponowała wieloma ekspertami, można by mieć pewność, że każdy, kto zgłosi się do PIE po opinię fachowców, uzyska je w każdej dziedzinie inwestycji. Eksperci PIE mogą również służyć jako niezależni doradcy przy podejmowaniu decyzji. Osoby uzyskujące nominację na eksperta muszą spełniać niezwykle ry-



gorystyczne warunki, dotyczące poziomu wykształcenia, dotychczasowych osiągnięć oraz stażu pracy. Powyższe kryteria dają nam gwarancję najwyższego poziomu fachowości.

– Staramy się nie prowadzić jednego typu działalności gospodarczej, lecz wychodzić naprzeciw potrzebom podmiotów, które tę Izbę tworzą – mówi G. Pasieka.

Właśnie starając się jak najlepiej pełnić swoją misję PIE opracowuje specjalny cykl szkoleń i seminariów, podczas których omawiane są problemy wejścia w życie ustaw środowiskowych. Uczestnicy poznają warunki i tryby ubiegania się o dotacje przez małe i średnie przedsiębiorstwa, by móc efektywnie pozyskiwać fundusze na działalność proekologiczną, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony środowiska w pierwszych latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej oraz inwestycji w ochronie środowiska.

Dużą wagę przywiązuje się do wyboru prowadzących konferencje. Oprócz tego, Izba planuje w przyszłości organizowanie warsztatów, które pogłębiłyby wiedzę uczestników na temat tego, jak najlepiej pisać wnioski o dofinansowanie prowadzonych przez nie inwestycji ze źródeł krajowych i unijnych. W ubiegłym roku w czasie szkoleń podejmowano tak ważne tematy jak: realizacja przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, ekonomiczne instrumenty ochrony środowiska, zmiany w ustawie „Prawo Ochrony Środowiska”, zmiany w prawie geologicznym, górnictwym oraz prawie wodnym, zmiany w prawie regulacji gospodarki odpadami.

Organizacja szkoleń to jednak nie wszystko. Izba realizuje również szeroki program informacyjno-edukacyjny, opracowując przy współudziale Ministerstwa Środowiska specjalny cykl biuletynów stanowiących uzupełnienie tematyki prowadzonych szkoleń i seminariów.

PIE jest również inicjatorem publikacji dotyczących szeroko rozumianej ekologii. W 2002 r. ukazały się m.in. takie tytuły jak: „Podstawowe zasady prawa ochrony środowiska”, „Prawne zasady realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”, „Pozwolenia na wprowadzanie do środowiska substancji lub energii”, „Prawne zasady postępowania z odpadami”, „Prawne podstawy gospodarki wodno-ściekowej”, „Ekonomiczne instrumenty ochrony środowiska”. W kolejnym roku ukazała się następna seria informatorów pod wspólnym tytułem: „Ekologia w praktyce”. Stanowią one kompendium wiedzy na tematy z zakresu ochrony środowiska i jednocześnie stanowią praktyczne poradniki na temat realizacji ustaw w zakresie ochrony środowiska. W 2004 roku „wydawniczym hitem” okazała się publikacja pt. „Europejskie prawo ochrony środowiska. Wybrane zagadnienia z przykładowymi tekstami źródłowymi” autorstwa dr **Grzegorza Dobrowolskiego** i **Renaty Krzak**. Rok ubiegły zapoczątkował cykl informatorów „Priorytety środowiskowe aglomeracji wielkoprzemysłowych”. Autorami publikacji są fachowcy zajmujący się na co dzień poruszaną tematyką.

Jednym z zadań Izby jest działalność promocyjna przedsiębiorstw i instytucji zrzeszonych w Polskiej Izbie Ekologii. Izba organizuje stoiska zbiorcze swoich członków na wystawach i targach ekologicznych, w kraju i za granicą. Są to m.in.: Międzynarodowe Targi Ekologiczne POLEKO w Poznaniu, Targi Innowacji Gospodarczych i Naukowych INTARG w Katowicach, Międzynarodowe Targi Ekologiczne INTERECO w Katowicach, Międzynarodowe Targi Technologii, Urządzeń i Usług dla Ochrony Środowiska POLLUTECH.

Ekolaury

Jedną z działalności, która najbardziej rozślawiła Polską Izbę Ekologii są corocznie przyznawane ekolaury. Konkurs, który w tym roku doczeka się już 6 wydania, przeznaczony jest dla przedsiębiorstw, które uzyskały szczególne osiągnięcia w dziedzinie ochrony środowiska w następujących kategoriach:

- gospodarka wodno-ściekowa,
- ochrona powietrza, ochrona przed hałasem,
- gospodarka odpadami, rekultywacja terenów zdegradowanych,
- oszczędność energii, niekonwencjonalne źródła energii,
- ekoprodukt.

Konkurs o „Ekolaury Polskiej Izby Ekologii” zdobył sobie już odpowiednią renomę i uznanie. Świadczy o tym duże zainteresowanie firm i instytucji, które biorą w nim udział. Konkurs odbywa się pod patronatem Ministra Środowiska RP oraz Przewodniczącego Senackiej Komisji Ochrony Środowiska. Należy zwrócić uwagę, że aby wziąć udział w Konkursie, nie trzeba być członkiem Izby.

Elżbieta Budzyńska

Energetyka:

Jaki „Program...”, takie porozumienie

27 marca w Warszawie strony Zespołu Trójstronnego ds. Branży Energetycznej, zawarły porozumienie w sprawie kontrolowanego „Programu dla elektroenergetyki”.

W tekście porozumienia zostało zawarte oświadczenie strony rządowej, że „Program dla elektroenergetyki” nie zakłada ograniczenia poziomu zatrudnienia w sektorze, a jego realizacja nie będzie wystarczającym powodem do takich działań. Przedstawiciele rządu uznali również, że obecne oraz prognozowane wyniki ekonomiczno-finansowe w sektorze elektroenergetycznym nie wskazują na istnienie zagrożenia dla dotychczasowej ilości miejsc pracy. Ponadto oświadczyli, że realizacja „Programu...” nie stanowi zagrożenia dla ustawowego uprawnienia pracowników do nieodpłatnego nabycia akcji.

– Porozumienie zostało bardzo starannie wyważone. Naszym zamiarem było, by ten dokument chronił interesy pracowników zatrudnionych w sektorze – mówi biorący udział w pracach Zespołu **Eugeniusz Jaroszewski**, wiceprzewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”, a zarazem przewodniczący Sekcji Krajowej Elektrowni i Elektrociepłowni. – W ocenie niektórych przedstawicieli rządu, ten dokument osłabia siłę Rady Ministrów. My na to odpowiadamy: jaki „Program dla elektroenergetyki”, takie porozumienie.

W porozumieniu strona rządowa zobowiązała się m.in. do przedstawienia merytorycznego uzasadnienia realizacji zamierzeń orga-

nizacyjnych określonych w „Programie...” oraz określenia skutków i zakresu odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Przedstawiciele Zespołu Trójstronnego stwierdzili również, że w przypadku, gdy zagrożenie ograniczenia miejsc pracy wyniknie z przyczyn ekonomicznych lub organizacyjnych, przed podjęciem jakichkolwiek decyzji zostaną udostępnione wszystkim stronom porozumienia analizy dotyczące struktury kosztów (w tym kosztów pracy) oraz przeanalizowane możliwości utworzenia innych miejsc zatrudnienia. Gdyby natomiast doszło do łączenia przedsiębiorstw energetycznych w nowe grupy, to zawarte wcześniej zgodnie z prawem umowy i porozumienia obejmą wszystkich pracowników połączonej grupy. Strony porozumienia uznały, że w przypadku konsolidacji lub prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych, będą dążyć zgodnie z przepisami prawa i dotychczasowymi praktykami do podpisania umów społecznych w podmiotach, w których takowe jeszcze nie obowiązują.

Reprezentujący w Zespole Trójstronnym stronę pracobiorców przedstawiciele central związkowych w stosownym stanowisku zdecydowanie sprzeciwili się udziałowi doradców ministra gospodarki w dalszych pracach nad „Programem...” i zażądali ich odwołania.

– Ci panowie wykazali się olbrzymią arogancją, ignorując konsultacje nad „Programem...” ze stroną związkową – komentuje **Eugeniusz Jaroszewski**. – Nie do przyjęcia jest ich postrzeganie dialogu społecznego i antyzwiązkowa postawa. *Beata Gajdziszewska*

Siemianowice Śląskie:

Strajk w fabryce opakowań

30 marca, przez dwie godziny strajkowali prawie wszyscy pracownicy siemianowickiej fabryki opakowań „Huhtamaki”. Wyjątkiem były jedynie osoby zatrudnione przez agencję pracy tymczasowej.

Bezpośrednim powodem strajku był brak porozumienia pomiędzy zakładową „Solidarnością” a dyrekcją firmy w sprawie wzrostu uposażeń. Związkowcy domagali się 400 zł podwyżki i zrezygnowania z czterobrygadowego systemu pracy lub przyznania 35 proc. dodatku.

– Strajk przebiegał spokojnie, bez żadnych incydentów – mówi przewodniczący „S” w „Huhtamaki”, **Adam Flakus**. – Pracownicy, którzy nie podjęli pracy przyszli na spotkanie

zorganizowane przez NSZZ „S”.

Na tym spotkaniu pojawił się również dyrektor personalny, który winą za brak porozumienia próbował obarczyć Związek, jednak zarzucony został pytaniami na temat podwyżek i ciągłych zmian systemów pracy. – O godzinie 13.45 strajkujący rozeszli się do swoich stanowisk, by przekazać je kolejnej zmianie – dodaje A. Flakus.

Zdaniem związkowców trwające kilka tygodni negocjacje zamiast porozumienia przynosiły ciągle zmiany propozycji dyrekcji, które po przeanalizowaniu okazywały się niekorzystne, dla osób najniżej uposażonych. W „Huhtamaki” do „S” należy 90 proc. pracowników fizycznych. *Agnieszka Konieczny*

Komunikat dla Komisji Zakładowych

Komisje nie posiadające aktualnej ankiety, analizy składek oraz numeru Regon i NIP, nie otrzymają potwierdzenia rejestracji KZ i MKZ. Ponadto przypominamy o ustawowych terminach składania sprawozdań w urzędach skarbowych: CIT-8 do 31 marca 2006 r., załączniki do CIT-8 (bilans, rachunek wyników, informacja dodatkowa, uchwała o zatwierdzeniu bilansu) nie później niż do 30 czerwca 2006 r. PIT-y rozliczeniowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych należało złożyć do 28 lutego 2006 roku.

Termin składania do ZR analizy składek za rok 2005 upłynął 31 marca br.

Więcej informacji: Halina Murzyn - pok. 112, tel. 032 353 84 25 wew. 112.)

Zarząd Regionu na swojej stronie www.solidarnosc-kat.pl, udostępnił do pobrania druki bilansu, rachunku wyników, informacji dodatkowej - załączniki do CIT-8.

Główna Księgowa Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

PKP:

Mniej pociągów?

Trwają negocjacje pomiędzy PKP Przewozy Regionalne a Sejmikiem Samorządowym Województwa Śląskiego.

Ich stawką jest utrzymanie, jak największej ilości połączeń lokalnych. Do końca czerwca warunkowo kursuje ponad 150 spośród 550 pociągów regionalnych. Najbliższe tygodnie pokażą, które z nich rzeczywiście znikną z rozkładu jazdy.

– Z naszych informacji wynika, że najbardziej zagrożone są połączenia w okręgach: Pszczyna, Rybnik, Racibórz i Wodzisław Śląski – mówi przewodniczący Regionalnego

ten cel 75 mln zł, wówczas wszystkie połączenia zostałyby utrzymane.

Podczas ostatniego posiedzenia Sejmiku, które odbyło się 27 marca radni zobowiązali się, że wyasygnują jeszcze 10 mln zł. Pieniężny szuka również kolej.

– PKP zapewnia, że obniży Przewozom Regionalnym stawkę dostępu do Polskich Linii Kolejowych – dodaje H. Grymel.

Potrzebna inicjatywa mieszkańców

Na obecnym etapie rozmów można mówić o likwidacji 37 połączeń. Związkowcy mają

nadzieję, że w wyniku kolejnych negocjacji odwołanych pociągów będzie mniej. Ostateczna decyzja należy jednak do Sejmiku, który zamawia u przewoźnika regionalnego konkretne połączenia.

– Będziemy sugerowali, by odwoływać pociągi na tzw „końcówkach” tras dojazdowych – mówi przewodniczący. – To na pewno nie spowoduje, aż tak ogromnego utrudnienia dla pasażerów i nie przyniesie drastycznego ograniczenia zatrudnienia.



Ostateczna decyzja w sprawie likwidacji połączeń lokalnych należy do Sejmiku Śląskiego, który zamawia u przewoźnika regionalnego konkretne połączenia

Sekretariatu Transportowców NSZZ „Solidarność”, **Henryk Grymel**. – W tym rejonie odwołanych może zostać nawet 20 pociągów.

Utrzymanie wszystkich połączeń regionalnych kosztuje 198 mln zł, a przychody z ich użytkowania wynoszą zaledwie 94 mln zł. Do pokrycia brakującej kwoty zobowiązany jest samorząd województwa.

– Na przewozy regionalne w prowizorium budżetowym Sejmik zaplanował 60 mln zł – dodaje H. Grymel. – Gdyby przeznaczył na

Zdaniem związkowców o utrzymanie połączeń powinny upominać się również społeczności lokalne.

– Decydując o tym, które połączenia są niezbędne Sejmik powinien wysłuchać głosu społeczeństwa. – podkreślają.

Związkowcy „Solidarności” zapewniają, że będą wspierać wszelkie inicjatywy mieszkańców naszego województwa, którzy upomną się o możliwość dojazdu do pracy lub szkoły. *Agnieszka Konieczny*

Hutnictwo:

O dialogu w branży

27 marca w Katowicach odbyło się spotkanie Komitetu Sektorowego dla Przemysłu Stalowego Europejskiej Federacji Metalowców.

To jeden z sześciu komitetów sektorowych działających w ramach EMF. Jego celem jest rozwijanie dialogu społecznego w branży. Katowicka sesja była pierwszą zorganizowaną w nowym kraju członkowskim po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Poświęcona została m.in. problemom globalizacji.

Europejska Federacja Metalowców skupia 65 związków zawodowych, zrzeszających 6,5 mln członków z państw Unii Europejskiej i krajów stowarzyszonych. Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność” jest jedynym polskim związkiem zawodowym afiliowanym w EFM. Federacja działa

poprzez komitety polityczne i sektorowe: elektroniczny, lotniczy, motoryzacyjny, obronny, okrętowy i stalowy. Jest afiliowana w Europejskiej Konfederacji Związków



Komitet analizuje m.in. sytuację branży w stosunku do gospodarki globalnej i rozwój nowych technologii w przemyśle stalowym

Zawodowych i uczestniczy w europejskim dialogu społecznym.

(ak)



Fundacja na Rzecz
Zdrowia Dzieci i Młodzieży
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
im. Grzegorza Kolosy

Region Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność

To tylko **1%**
a tyle dziecięcej radości.

Zadbaj o swoje pieniądze.
Dzieci z Fundacji czekają na Twój gest.



Od dziś Ty decydujesz!

Chcesz, aby Twoje podatki były lepiej wykorzystywane? Masz dość pazernego budżetu?

Skorzystaj z szansy, jaką daje Ci ustawa o działalności pożytku publicznego. Możesz przekazać 1 % swojego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Czym są takie organizacje? To wszystkie te podmioty, które wyręczają państwo w jego obowiązkach - organizują darmowy wypoczynek dla dzieci i młodzieży, prowadzą kluby sportowe, opiekują się zabytkami, kultywują regionalną tradycję.

Przekazanie części swojego podatku to po prostu najlepsza forma demokracji bezpośredniej - sami decydujemy, na co wydane będą nasze pieniądze. Wyręczamy w tym ministra finansów i nie pozwalamy, by część naszych ciężko zarobionych pieniędzy trafiło nie tam, gdzie byśmy chcieli.

Nasze podatki możemy przekazywać również dla Fundacji na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży im. Grzegorza Kolosy. Przez 12 lat z jej oferty skorzystało już ok. 60 tys. dzieci! Gdyby wpłat od sponsorów było jednak więcej, Fundacja mogłaby w większym stopniu dofinansować wypoczynek dzieci, zwłaszcza tych najuboższych. Dlatego tak ważne jest nasze wsparcie.

Aby dowiedzieć się, w jaki sposób dokonać wpłaty, zapytaj o ulotkę Fundacji w Twojej Komisji Zakładowej albo najbliższym Biurze Terenowym Zarządu Regionu. Możesz też skontaktować się z Biurem Fundacji, które mieści się w Katowicach, przy ul. Floriana 7 (tel. 032 253 91 41).

Szukasz samochodu?

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" oferuje do sprzedaży 3 służbowe samochody. Wszystkie są w dobrym stanie technicznym, mają udokumentowany przebieg i były regularnie serwisowane.

Osoby zainteresowane zakupem samochodów proszone są o kontakt z **Wojciechem Witomskim** - tel. 0601 413 658.

ZR zastrzega sobie prawo do wycofania się ze sprzedaży aut.

Szczegóły oferty:

VW Passat Comfortline 1.9 TDI 130 KM, rok produkcji 2002, przebieg ok. 170 tys. km, PEŁNE WYPOSAŻENIE!

(oprócz skórzanej tapicerki), książka serwisowa, kolor silver metalik (przyciemniane szyby).



Skoda Fabia Kombi 1,9 TDI 101 KM, rok produkcji 2001 (pierwsza rejestracja 2002), przebieg ok. 170 tys. km, wyposażenie: ABS, ASR el. Szyby,



wspomaganie kierownicy, poduszki powietrzne, alarm, centralny zamek, książka serwisowa, kolor srebrny metalik.

Skoda Fabia Hatchback 1,4,

rok produkcji 2001 (pierwsza rejestracja 2002), przebieg 115 tys. km, wyposażenie: wspomaganie kierownicy, blokada skrzyni biegów, alarm, książka serwisowa, kolor zielony.



oferujemy:

- usługi poligraficzno-reklamowe
- sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kalendarze, kufle, itp),
- czyszczenie i sprzątanie obiektów,
- usługi remontowo-budowlane.



SolDar Sp. z o. o.
40-286 Katowice
ul. Floriana 7/10
tel. 353-84-25 wew.410

Jastrzębie Zdrój:

Jastrzębska droga do wolności

28 marca w sali obrad Rady Miasta Jastrzębia Zdroju, w obecności przedstawicieli władz samorządowych, odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników konkursu „Jastrzębska droga do wolności” z okazji 25. rocznicy podpisania Porozumień Jastrzębskich.

Organizatorami konkursu, w którym udział wzięli uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych byli m.in.: Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów w Jastrzębiu Zdroju, jastrzębska Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania oraz Zespół Szkół Nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego w Jastrzębiu. W konkursowych szrankach ogółem wzięło udział 56 uczniów z 14 szkół, którzy przygotowani byli przez 26 nauczycieli języka polskiego i historii.

Uroczystość ogłoszenia wyników zainaugurowały słynne „Mury” Jacka Kaczmarskiego. Gośćmi honorowymi spotkania byli niestrudzony kapelan „S” ksiądz prałat Bernard Czernecki oraz Helena Sopol-Zygarska i Lech Osiak, jastrzębscy nauczyciele więzieni w stanie wojennym za działalność związkową.

W kategorii gimnazjów I miejsce zajęła Julia Szymańska z Gimnazjum Nr 6, II miejsce zdobył jej szkolny kolega Paweł Zajac, a III miejsce Dagmara Drozdowska z Gimnazjum Nr 4.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych w konkursie zwyciężyła **Samuela Słoń** z PLO Sióstr Salezjanek, II miejsce przypadło w udziale **Katarzynie Białas** z Zespołu Szkół Nr 3, a III miejsce zajęła **Agnieszka Kłosek** z Zespołu Szkół Nr 2.

Nagrody w konkursie ufundowali m.in.: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach, Urząd Miejski w Jastrzębiu Zdroju, jastrzębskie organizacje związkowe KM NSZZ „S” POiW oraz KZ NSZZ „S” KWK „Zofiówka” i Stowarzyszenie „Wspólnota Samorządowa” w Jastrzębiu.



Uczestnicy konkursu „Jastrzębska droga do wolności”

Nagrodzone prace zostaną opublikowane w kwartalniku metodycznym „Interlekcja”, a ponadto mogą zostać, za zgodą autorów, zachwizowane w Galerii Historii Miasta.

W bieżącym roku organizatorzy planują ogłoszenie podobnego konkursu, tym razem z okazji rocznicy ogłoszenia stanu wojennego.

Beata Gajdziszewska

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

ISSN 1732-3940

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Maria Szcześniak, Agnieszka Konieczny.

Redaktor techniczny: Krzysztof Woźniak

Skład i łamanie: Krzysztof Woźniak

Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy

Adres redakcji: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032-253-72-54

Numer zamknięto: 3 kwietnia 2006 r.

e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl

www.solidarnosc-kat.pl